

SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 27 stycznia 1936 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

Przedstawicielstwa

BARANOWICZE — Narutowicza 36 — 1, filja Wydawa.
BRASŁAW — Wilcza 8 — O. Lewin.
DRUJA — Kowkin.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.
MORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwica.
PŁNSK — Kościński 42, filja Wydawnictw.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja 75.
SZARKOWSZCZYŻNA — M. Mindel, Skład apteczny.
WOŁOŻYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odroczeniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, magazynową 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.258. W sprzedaży detal. cena jednego n-rn 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 5-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do niejesca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

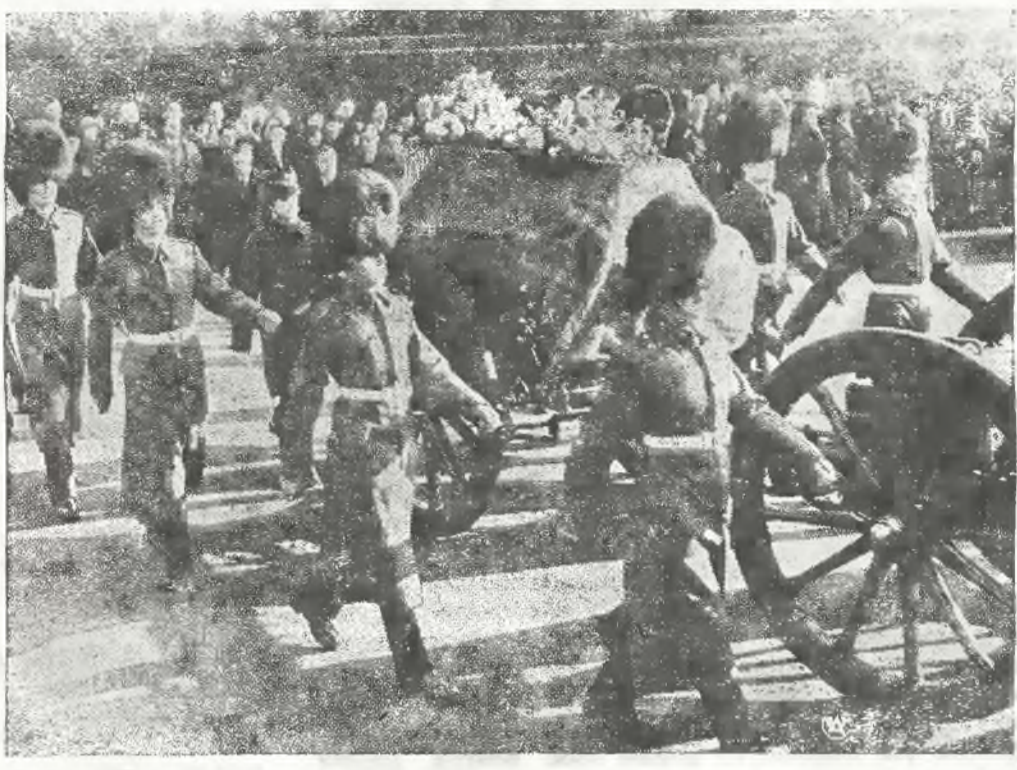
Z dyskusji sejmowej

P. HUTTEN - CZAPSKI: Zagadnienia, które pragnę poruszyć, były częściowo omawiane już przez p. Walewskiego i pragnę jego wywody uzupełnić w niektórych szczegółach. Jeżeli chodzi o stosunek władz do organizacji społecznych, to rzecz ta jest szczególnie delikatna na terenie tych ziem, gdzie mieszka jakaś mniejszość narodowa. Niedawno miałem sposobność w pewnym województwie na wschodzie i w pewnym województwie na zachodzie usłyszeć żale, że administracja lokalna w organizacjach społecznych traktuje ludność niepolską przychylniej aniżeli polską. Uważam, że tego rodzaju odmienną w traktowaniu jest rzeczą, której należy starannie unikać. Co się tyczy ogólnie stosunków w naszej administracji, to wielu z nas uważa, że biurokracja jest u nas nadmierna. Jeżeli dziś szukanie posad w administracji jest tak masowe, to można w tym widzieć wynik kryzysu, gdyż egzystencja na tych posadach nie jest łatwa. Mamy dość wielką niepewność na tych stanowiskach, uposażenia ograniczone, niepewność awansu i niepewność emerytury.

Wszytko to nie stwarza atmosfery, która sprzyja spokojnej pracy. Jeżeli takie stosunki nie-ustabilizowania były zrozumiałe w początkach naszej państwowości, to dzisiaj powinniśmy już raz z tem skończyć. Przychodzi do tego nadmierna ilość przepisów, w których trudno się zorientować, a w dodatku w różnych województwach są różne ilości tych przepisów. Tak np. słyszałem, że w Małopolsce urzędnik pewnego działu musi znać 800 okólników, a w jednym z województw północno - wschodnich takich urzędników, tylko kilkadziesiąt. Unifikacja i tu powinna nastąpić. Przytem należy zaznaczyć, że od pewnego czasu nominacja urzędnika na terenie województw wschodnich jest niemal uważana za degradację. Ja przeciwie, pragnąłbym, żeby wysyłanie urzędnika w tamte strony t.j. na teren szczególnie trudny, był raczej uważany za wyróżnienie. Co się tyczy sprawy anonimów, o których tu była mowa, to sądzę, że powinno się wydać ściśle wyjaśnienie, że anonimów wogóle nie należy brać pod uwagę, że powinny iść do kosza. Skolei pragnę poruszyć zagadnienie, które ujął p. Gładysz w formie

projektu ustawy, mianowicie sprawę t. zw. mijsca odosobnienia. Tak się złożyło, że w tragicznym dniu 15 czerwca 1934 r. byłem o godz. 4-ej w gmachu, w którym padł ś.p. Minister Pieracki. Żywo pamiętam nastój ówczesny, i nie dziwię się, że w tej niezwyklej atmosferze mogła powstać myśl o tem niezwykłym zarządzeniu. Nie zamierzam obecnie wystąpić z wnioskiem o likwidacji obozu w Berezie Kartuskiej. Mam zaszczyt znać p. Ministra Raczkiewicza od szeregu lat i żywię zupełne zaufanie do jego wyuczucia sytuacji. Wierzę, że znajdzie on odpowiednią chwilę wówczas, gdy obóz ten nie będzie już potrzebny, aby wystąpić z odpowiednim przedłożeniem. Pragnę tylko zaznaczyć, że mojem zdaniem droga, którą wskazuje p. Gładysz, mianowicie wydanie odpowiedniej ustawy o ochronie Rzeczypospolitej, która by przestępstwa przeciw Państwu przekazywała sądom, jest drogą właściwą. Sądzę, że chwila zwinięcia obozu w Berezie będzie niemal w całym społeczeństwie powitana z zadowoleniem. Co się tyczy funduszu dyspozycyjnego, to nie mogę zgodzić się na wniosek p. Wojciechowskiego o skreśleniu 1 miliona. Jeżeli jest możliwa do przeprowadzenia redukcja w tej dziedzinie, to raczej należałoby powziąć uchwałę ogólną, a nie występować z tą rzeczą przy jednym budżecie. Zupenie abstrahuję tu od momentu osobistego. Według kryteriów parlamentarnych, takie zwiększenie funduszu dyspozycyjnego, uchodzący za wystąpienie polityczne o charakterze osobistym. Jakkolwiek wiem, że p. Wojciechowski zupełnie takiej intencji nie miał. Przemawia tu po winien też moment praktyczny. Słyszeliśmy, że przestępczość sił wrogich naszemu Państwu bynajmniej się nie zmniejsza. Czemu można zwać taką działalność, jeżeli nie ludźmi i pieniędzmi? Mamy obecnie redukcję przeszło 1000 etatów Politeji Państwowej, więc zmniejszenie funduszu przeznaczonych na tę walkę, jest w tej chwili zupełnie niewskazane. Przypominam głośną sprawę, związaną z funduszem dyspozycyjnym z przed kilku lat za życia ś.p. Marszałka Piłsudskiego. Pamiętam Jego przemówienie o obcych agenturach i ówczesne dobrowolne składki na fundusz dyspozycyjny. To był odruch społeczeństwa, które pragnęło

Fragment przewiezienia zwłok króla Jerzego V-go z zamku w Sandringham do Londynu



Przed pogrzebem króla Jerzego

250 tysięcy londyńczyków złożyło hołd zmarłemu monarsze

LONDYN. Napływ publiczności do Westminster Hall był dziś olbrzymi. Sprzyjały temu znakomite warunki atmosferyczne, piękna i ciepła pogoda. Do godz. 18-ej przedelfowało 170.000

ludzi. Ponieważ Westminster otwarty będzie dziś do godz. 1-ej nad ranem, spodziewane jest, że w ciągu niedzieli przedelfuje przed trumną króla Jerzego co najmniej ćwierć miliona ludzi.

Oprócz amb. Raczynskiego i cz. placówek polskich, delegatów polskich powitali osobni przedstawiciele władz W. Brytanji. W imieniu króla Edwarda VIII-go powitał gen. Sosnkowskiego gen. Sir George Jeffereys, który przedstawił gen. Sosnkowskiemu przydzielonego do niego na czas pobytu adjutanta angielskiego porucznika gwardji

szkockiej Lennox - Boyd'a. W imieniu Foreign Office powitali b. ambasadora Skirmunta wyżsi urzędnicy tego urzędu pp. Baxter i Hankey, w imieniu admiralacji witał admirała Unruqa wiceadmiral Toup. Po przedstawieniu oczekujących osób i dokonaniu wspólnej fotografii, goście polscy odjechali do ambasady i hotelu „Carlton”.

Delegacja polska w Londynie

LONDYN. Delegacja polska na pogrzeb króla Jerzego przybyła dziś do Londynu.

Gdy pociąg wjechał na dworzec Victoria delegacja polska wysiadła pierwsza, zaś delegacja litewska została w wagonie, czekając na zakończenie formalności powitania delegatów pol-

Skład delegacji francuskiej

PARYZ. Prezydentowi Lebrun w podróży na pogrzeb króla Jerzego V-go towarzyszyć będą przedstawiciele domu cywilnego i wojskowego.

Do delegacji francuskiej wejdą po zatem min. spraw zagranicznych Flandin, min. marynarki Pietri, general Gamelin, wiceadmiral Durant - Viel i gen. Pujo.

Wybory parlamentarne w Grecji

odbyły się w spokoju i przy znacznym udziale głosujących

ATENY. Ateńska agencja telegraficzna donosi, że wybory do Izby, które rozpoczęły się dziś w całym kraju, mają przebieg spokojny. Udział ludności w wyborach do Izby jest bardzo liczny. Do południa złożyło głosy 50 proc. wyborców. Wyniki wyborów oczekiwane są z wielkim napięciem. 1668 kandydatów ubiega się o 300 mandatów. Kandydaci wysunęli się przez 15 stronnictw. Główna walka toczy się pomiędzy Venizelistami i stronnikiem Tsaldarisa.

Komuniści wysunęli 189 kandydatów.
PIERWSZE WYNIKI
 O zachodzie słońca zakończono głosowanie. O godzinie 21-ej znane były wyniki wyborów w Atenach w okręgach Attyki i Beocji. Około 40 proc. głosów w tych okręgach padło na partję republikańską t. j. Venizelistów, 50 proc. głosów padło na listy grup Kondylisa, Teotokisa i Tsaldarisa, pozostałe 10 proc. przypada na inne partje. W Salonikach liberalowie Venizelosa zdobyli większy odsetek głosów niż w Atenach. W Atenach są wybrani gen. Kondylis, Teotokis, Tsaldaris, komunistą Kanelopulos, venizeliści Papanastasi i Kafandaris. Spokój nigdzie nie był zakłócony.

Strzał na dworcu kol. w Chodorowie

CHODORÓW. Dziś o godz. 9.15 rano na dworcu kolejowym w Chodorowie bezpośrednio przed wejściem pociągu do Lwowa, mieszkaniec Chodorowa Wiktor Hydzik, zastrzelił czterema strzałami z rewolweru Stanisława Ochonowicza, zarządzającego lasów fundacji hr. Skarbka, zamieszkałego w Brzozdowcach obok Chodorowa. Mordercę, który przyznał się do popełnienia zbrodni aresztowano. Ochonowicz osierocił żonę i syna.

OBLICZENIA Z 27 OKRĘGÓW
 Ogłoszono dotychczas wyniki wyborów w 27 okręgach Attyki, Beocji i innych. Venizeliści otrzymali w tych okręgach 19.701 głosów, Koalicja Kondylisa i Teotokisa — 12.895, grupa ludowomonarchistyczna Tsaldarisa — 11.924. W okręgu Janina grupa Tsaldarisa uzyskała największą ilość głosów.

Powrót min. Becka do Warszawy

WARSZAWA. Dziś o godz. 17.50 pociągiem paryskim powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck. Pana Ministra powitał na dworcu podsekretarz stanu w MSZ p. Szembek oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa.

Czy Anglja udzieli Francji pożyczki

PARYZ. — „Le quotidien” donosi, że jakoby minister spraw zagranicznych Flandin w czasie pobytu w Londynie na pogrzebie króla Jerzego V-go, zamierza przeprowadzić rokowania w sprawie udzielenia Francji pożyczki w sumie 3 miliardów franków. Pożyczkę tę przyznałoby państwu francuskiemu państwo angielskie, lub też bankowi Francji bank angielski, pod zastaw złota, lub bez zastawu. Jak informuje dziennik, już poprzedni rząd francuski podjął w tej sprawie rokowania, które nie dały jednak pozytywnych rezultatów. Ze względu na obecny stan finansów pożyczka krótkoterminowa jest niezbędna. Dziennik twierdzi, że zaciągnięcie tego rodzaju pożyczki postawiłoby Francję w zależność polityczną od Anglii i zaciążyłoby na swobodzie francuskiej polityki zagranicznej.

Samoloty włoskie bombardują miasta i osiedla

Manifestacyjne obchody w Addis-Abebie

ADDIS ABEBA. — Rząd abisyński ogłasza następujący komunikat:

Samoloty włoskie nieustannie atakują południową część prowincji Sidamo, a osobliwie miasta nie posiadające żadnej obrony. W ostatnim tygodniu bomby włoskie zabiły 500 kobiet i dzieci i 2500 sztuk trzody. Również i na froncie północnym trwa bombardowanie bez żadnego skutku strategicznego.

wiadomość włoską o tem, że Abisynja nabyła jakoby w Londynie 10.000 kul nacinanych. Abisynja nigdy takich kul nie nabywała, natomiast zwracała się telegraficznie z zapytaniem o cenę kul spiczastych, które nie mają nic wspólnego z kulami dum - dum.

Z okazji zwycięstwa pod Tigre

ADDIS ABEBA. — Władze wezwwały wczoraj ludność do radośnego obchodu, sposobu wielkiego zwycięstwa abisyńskiego na froncie Tigre, władze miejskie wezwwały ludność do zebrania się przed pomnikiem Menelika, gdzie będą wygłoszone mowy patriotyczne. Według informacyj urzędowych, wojska abisyńskie na froncie północnym przegrupowały się, zaś na froncie połudn. do rasy Desta zbliżają się posiłki podążające z Ogadenu pod wodzą jego brata Dezzjaka Ababa.

Deszcz padają bez przerwy

ADDIS ABEBA. W stolicy brak dziś wiadomości o tem, jakie pozycje

Straty wojsk włoskich i koszt przewozu

ADDIS ABEBA. — Rząd abisyński ogłasza że statystyki, prowadzonej przez władze kanału Suezkiego, iż z Afryki Wschodniej do Europy przepłynęły przez kanał od czasu rozpoczęcia działań wojennych 388 statków z 35627 ranionymi i chorymi.

Rocznica umowy polsko-niemieckiej

BERLIN. Szereg dzienników stoteckich i prowincjonalnych poświęca dziś swoje uwagi drugiej rocznicy umowy polsko - niemieckiej. Dzienniki przeciwstawiają przytem układ polsko - niemiecki układowi kolektywnym podkreślając znaczenie umów dwustronnych.

Deszcze padają bez przerwy w całym kraju, uniemożliwiają komunikację z Dssie. Addis - Abeba spowoduje deszczową wyładą jak błotnistą jezioro. Również i w Tigre leją deszcze, utrudniając operacje. Rząd abisyński nie ogłasza żadnych komunikatów o operacjach na froncie południowym.

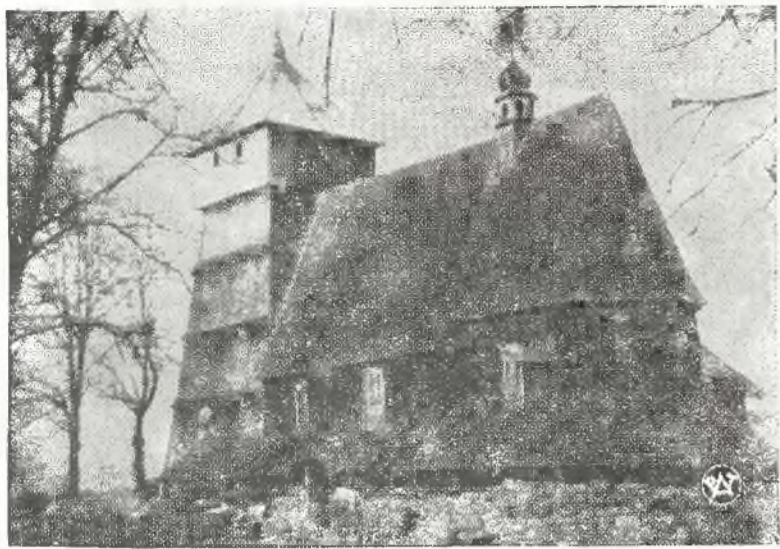
Konfiskata wczorajszego propagandowego numeru

Przygotowania i praca nad numerem propagandowym zajęła nam większy okres czasu. Niestety, wczoraj ten numer został skonfiskowany, za jeden ustep z artykułu p. Pruszyńskiego p.t. „Tragedja Narodu ukraińskiego” i skonfiskowany około godz. 10-ej w południe, co nam uniemożliwiło wydanie ponownego nakładu.

je, które z nieprzychylną krytyką odnośli się do układu, nie mogą dzisiaj zaprzeczyć, iż stanowią on czynnik stabilizacji i pokoju.

DODATEK ILUSTROWANY

Polska malownicza



Zabytkowy kościółek drewniany z XIV wieku w Starym Żywie.



W Genewie

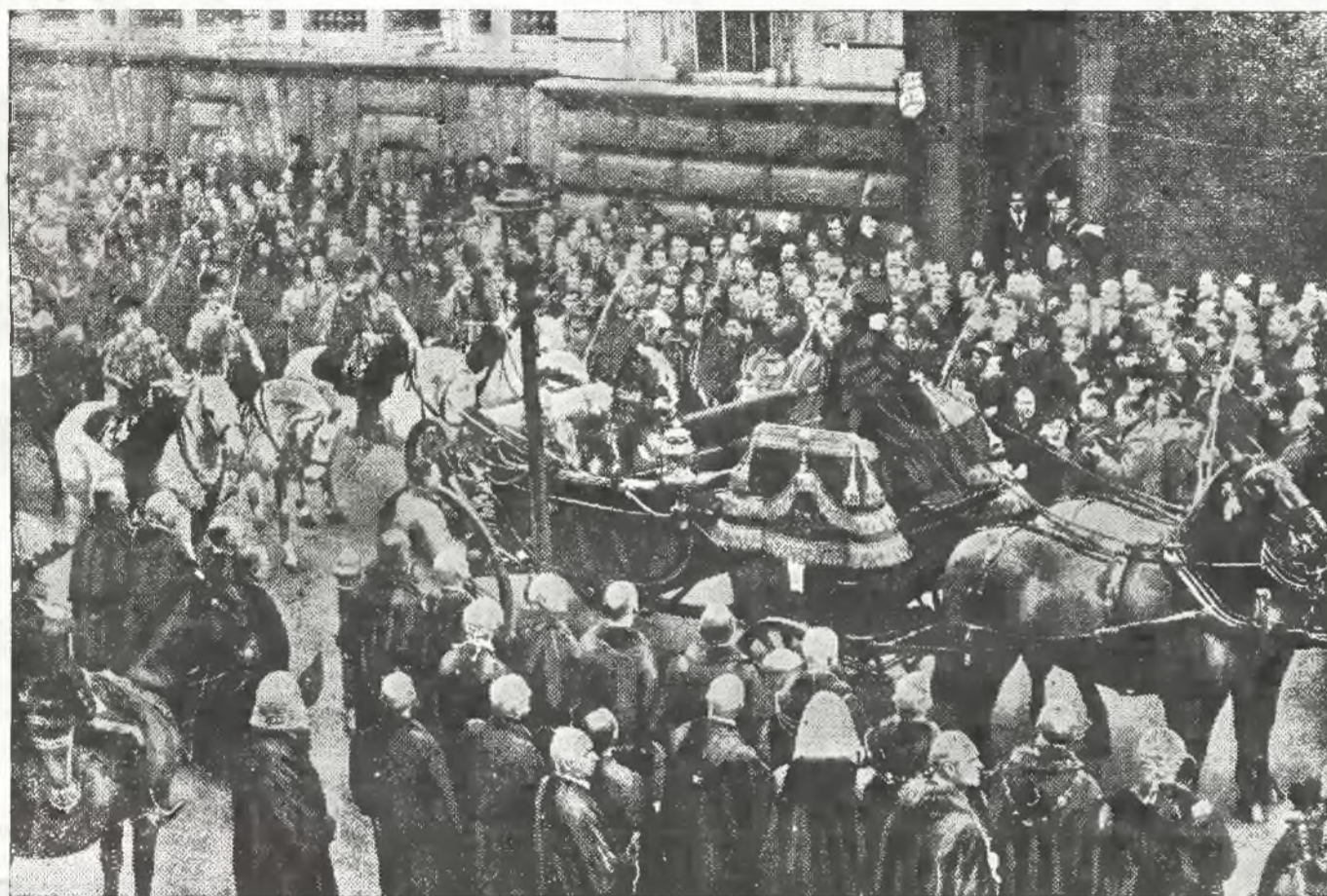


P. Minister Beck w ożywionej rozmowie z b. premierem francuskim Lavałem w kuluarach Ligi Narodów w Genewie, podczas ostatniej sesji Rady Ligi

NA RZECZ FUNDACJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ



Fundacja Kościuszkowska wypuściła ostatnio nowy znaczek, dochód z rozprzedaży którego przeznaczony będzie na cele Fundacji. Jak wiadomo, jest to jedna z najpoważniejszych instytucji polskich w Ameryce, przyczyniająca się wybitnie do wymiany studijacej młodzieży między Polską a Ameryką i do pomocy materialnej i naukowej młodzieży akademickiej polskiej w Ameryce.



POCHÓD HEROLDÓW PROKLAMUJĄCYCH WSTĄPIENIE NA TRON NOWEGO KRÓLA ANGLII

FILHARMONICY BERLIŃSCY W POLSCE



W Warszawie koncertował przyjemny entuzjastycznie słyszany zespół filharmoników berlińskich pod dyktando znakomitego dyrygenta dr. Furtwänglera znanego za jednego z największych współczesnych kapelmistrzów. Berlińczycy dali koncert klasycznej muzyki niemieckiej, grając utwory Haendla, Brahmsa, Wagnera, Beethovena. Na zdjęciu dr. Furtwängler w salonie Ambasady Niemieckiej w Warszawie, sfotografowany w czasie konferencji z dziennikarzami.

Muzeum kurpiowskie



Odniedawna istnieje Muzeum Kurpiowskie, liczy już obecnie około 5.000 eksponatów — zbieranych z pieczołowitością przez inicjatora i założyciela tego Muzeum p. Adama Chętnika. Jest to Kurp rodowity od lat stale osiadły w Nowogrodzie nad Narwią, gdzie wraz z żoną swą zbiera zanikające dokumenty folkloru kurpiowskiego i opracowuje go naukowo.

P. Adam Chętnik w swym gabinecie; w prawem rękę trzyma swoje książ

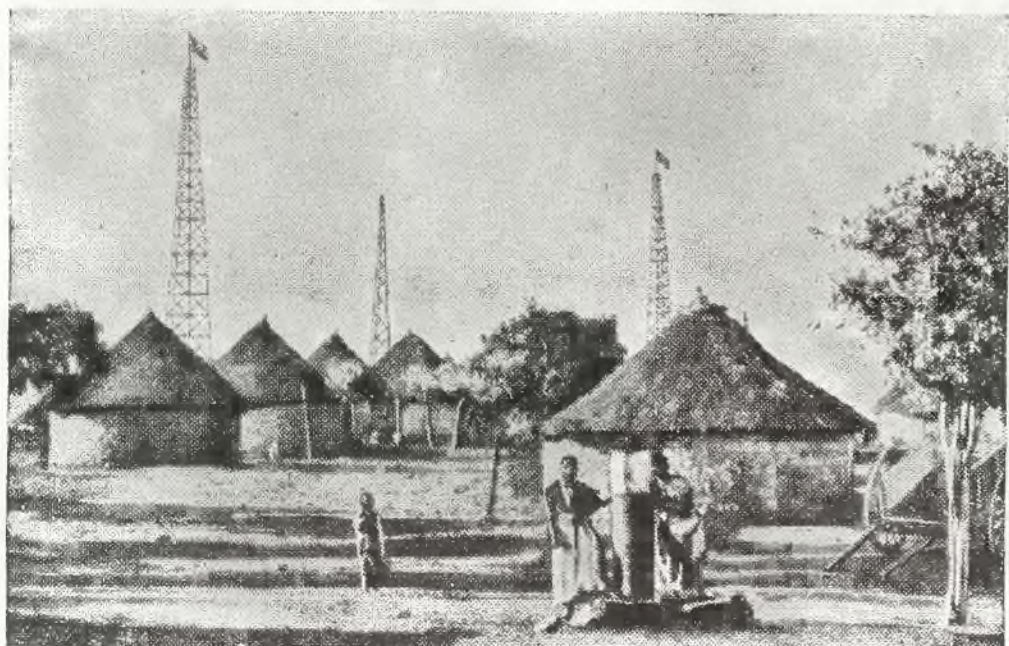
ki już wydane, a lewej — rękopisy przygotowane do druku.

Okaz przemysłu ludowego kurpiowskiego — stara skrzynia kurpiowska malowana, na niej stoją statki gospodarskie robione z gotowanych gałązek jodłowca, przepajanych następnie żywicą.

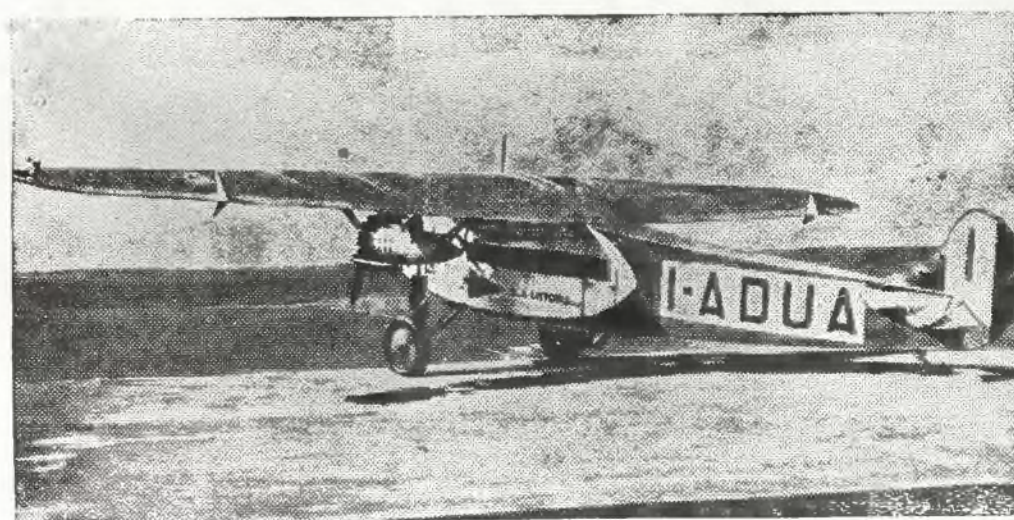
Kurpiowski Chrystus Frasobliwy — wzruszające swoim prymitywizmem i naiwną ekspresją dzieło miejscowego „bogoroba”.



Nowy włoski samolot bojowy



Dziwny kontrast z prymitywnością Abi synji tworzą radiostacje włoskie w pobliżu Asmary w Erytrei.



Przekazanie domków weteranom



W dniu 22 b.m. w 73-cią rocznicę powstania styczniowego „Bratnia Pomoc” b. uczestników walk o niepodległość przekazała dwóm weteranom por. Mamertowi Wendelmu i ppor. Feliksowi Potolewskiemu domki zbudowane w osiedli im. Aleksandry Piłsudskiej w Babicach. Nowych mieszkańców przed wstąpieniem w progi ich domów spotykano starym zwyczajem chlebem i solą. Na zdjęciu — fragment uroczystości przekazania kluczy. Na prawo stoi kpt Idziak, adjutant gen. Składkowskiego, obok red. Melchjor Wańkowiez, sekretarz „Bratniej Pomocy”.



Widok ogólny domków weteranów na Babicach.

Wojna domowa w Chinach



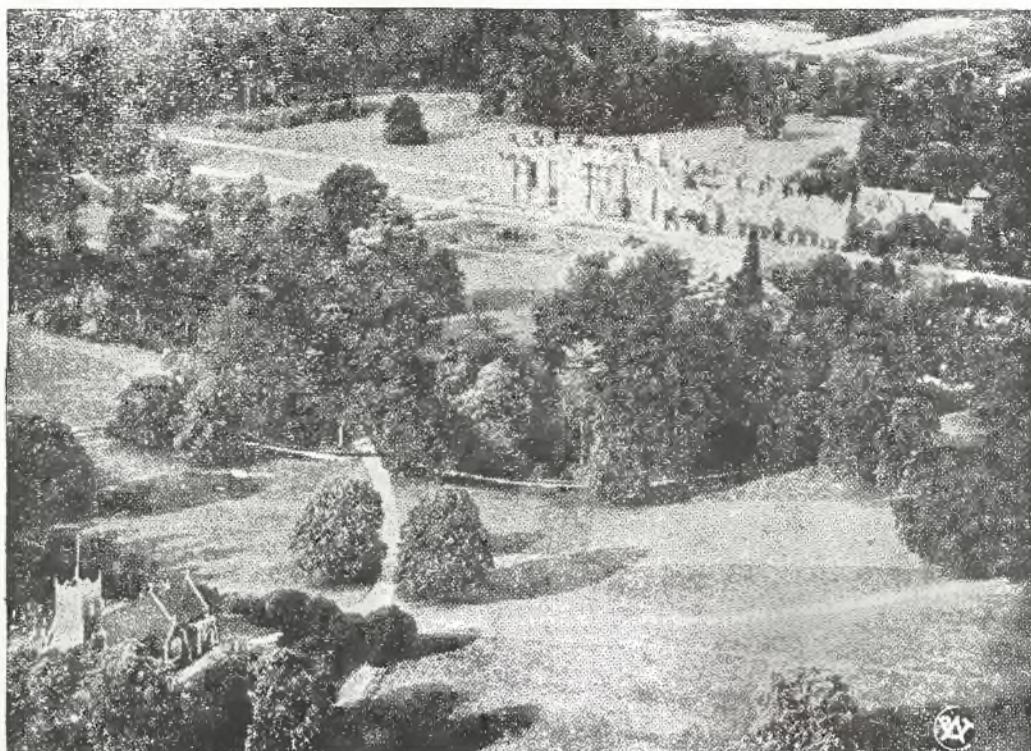
Klasztor misji francuskiej założony w Yenan w Chinach, wpadł w ręce oddziałów komunistycznych, które zamieniły go w twierdzę. 13 misjonarzem udało się uciec.

Włoski patrol wojskowy trenuje w Garmisch



Włoski patrol wojskowy na Olimpiadę w czasie treningu w Garmisch.

Zamek w Sandringham



Zamek królewski w Sandringham w którym zmarł król Jerzy V-ty

U trumny króla Jerzego V



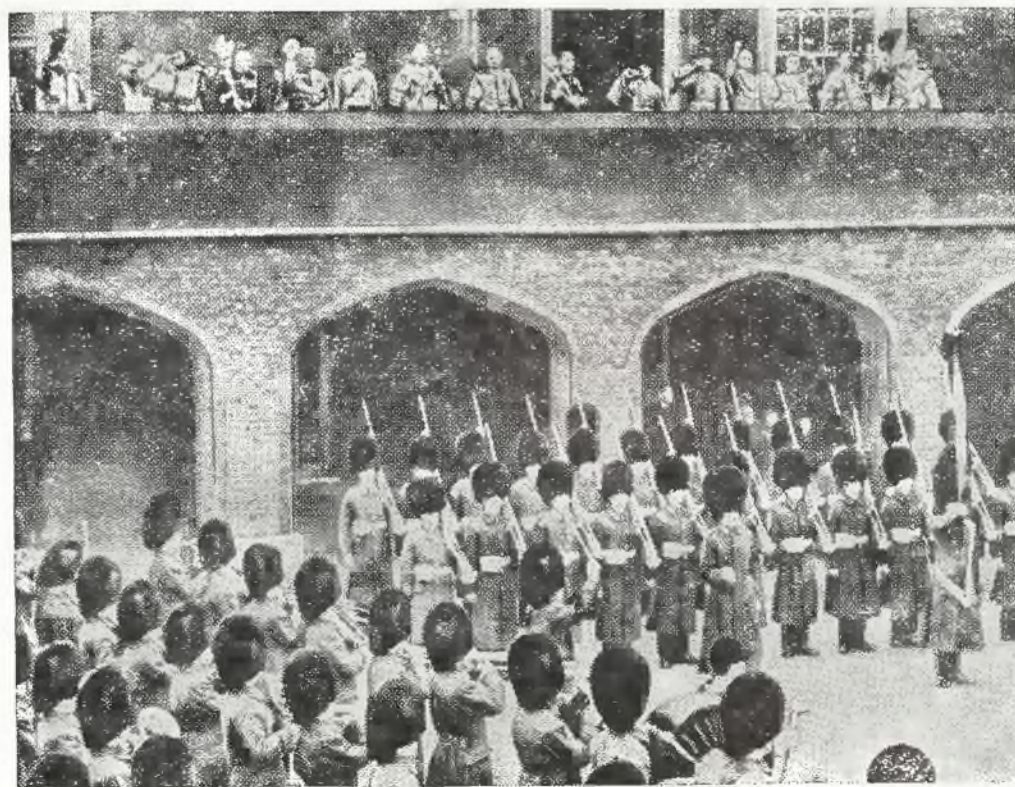
Trumnę ze zwłokami króla Jerzego ustawiono tymczasem w kaplicy Marii Magdaleny w Sandringham.

Salwy armatnie



Salwa żałobna nad brzegiem Tamizy, po śmierci króla Jerzego V.

Uroczysta proklamacja Edwarda VIII w pałacu St. James



W piątek odczytano w pałacu St. James uroczyste wedle wiekowego ceremoniału, proklamację Edwarda VIII na króla Anglii.

